

Miejsce
na naklejkę
z kodem



Dysleksja

PRÓBNY EGZAMIN MATURALNY Z WIEDZY O SPOŁECZEŃSTWIE

ARKUSZ II

Czas pracy 150 minut

ARKUSZ II
STYCZEŃ
ROK 2005

Instrukcja dla zdającego

1. Proszę sprawdzić czy arkusz zawiera 13 stron. Ewentualny brak należy zgłosić przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Proszę uważnie czytać wszystkie polecenia.
3. Odpowiedzi należy zapisać czytelnie w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
4. Proszę pisać tylko w kolorze czarnym; nie pisać ołówkiem.
5. Nie wolno używać korektora.
6. Błędne zapisy trzeba wyraźnie przekreślić.
7. Wszelkie notatki należy sporządzać tylko w brudnopisie, którego zawartość nie będzie oceniana.
8. Obok każdego zadania podana jest maksymalna liczba punktów, którą można uzyskać za jego poprawne rozwiązanie.
9. Do ostatniej kartki arkusza dołączona jest **karta odpowiedzi**, którą wypełnia egzaminator.

Życzymy powodzenia!

Za rozwiązanie
wszystkich zadań
można otrzymać
60 punktów

(Wpisuje zdający przed rozpoczęciem pracy)

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

PESEL ZDAJĄCEGO

Problemy społeczeństwa polskiego.

Zadanie 17 (0-11 pkt.)

Przeczytaj poniższy tekst i wykonaj podane polecenia **od A do D**.

W Polsce mamy dzisiaj do czynienia ze zjawiskiem rosnącego odrzucenia polityki i polityków, a nawet szerzej: zniechęcenia do udziału w życiu publicznym. Takie nastroje społeczne są moim zdaniem przede wszystkim rezultatem zdominowania życia publicznego poprzez zjawisko partyjniactwa. Nie chodzi mi o partyjność, lecz właśnie o partyjniactwo. Partie polityczne są konstytucyjnym elementem współczesnej demokracji. Demokracja bez partii nie byłaby ani możliwa, ani zdrowa. Gdy pojawia się jednak nieustająca przewaga interesu partyjnego nad dobrem wspólnym, gdy dominują zachowania polityków mające na celu interes grupowy własnej partii, gdy stanowiska obsadzane są przez „swoich” tylko dlatego, że są swoi – nie może nie pojawić się zniechęcenie.

Kolejnym oczywistym powodem tego zmęczenia polityką jest korupcja pojawiająca się najczęściej na styku polityki i biznesu. Jest też coś złego między polityką a mediami. Ze względu na siłę mediów polityk bardziej się chce przez media przypodobać wyborcom, niż walczyć o swoje racje, do których jest przekonany, w ten sposób dokonuje się sprowadzenie polityki do poziomu konkursu popularności. Media bardzo łatwo stają się czynnikiem manipulacji. [...]

Najbardziej niebezpiecznym zjawiskiem wydaje [...] się jednak trwale obniżenie standardów wymagań moralnych w życiu publicznym. [...] wiadomo, że - zgodnie z zasadą Kopernika-Greshama – pieniądz gorszy wypiera pieniądz lepszy. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia we współczesnej Polsce. Wytwarzają się u nas standardy zdemoralizowane i – co gorsza – przyzwyczajamy się do tego. To jest największe niebezpieczeństwo: rosnące społeczne przyzwolenie dla zdegenerowanych standardów moralnych. [...] „Normalne staje się, że można fałszować podpisy i znaleźć się w parlamencie. Można składać propozycje korupcyjne, manipulować przy projektach ustaw i pełnić odpowiedzialne funkcje społeczne. „Normalne” jest, że można te funkcje dalej pełnić, nawet gdy sprawa wyszła na jaw. Że można przekupywać urzędników czy mieć kontakty z mafią. Także księża mogą wchodzić w podejrzane kontakty z biznesem i sprowadzać zarzut korupcyjności na dobre imię Kościoła.

Niestety, do obniżenia standardów przyczyniają się czasem także ci, którzy skądinąd wiele czynią w trosce o moralne zasady życia publicznego. Bo czy normalne jest, że opracowując raport parlamentarnej komisji śledczej, najpierw się publikuje własne opinie, bez próby ustalenia wspólnego zdania? Lekceważy się wypowiedzi prawników konstytucjonalistów, iż tego typu zachowania naruszają podstawowe zasady działania takich komisji. [...]

Nie jest chyba tak, że dobre i zdrowe społeczeństwo wybiera ciągle złych i skorumpowanych polityków. Albo społeczeństwo się myli, albo się przyzwyczaiło do obniżonych standardów i już nie jest takie dobre i zdrowe. Potrzebni są zatem lepsi, uczciwsi politycy, i lepsi obywatele, bardziej świadome społeczeństwo. Dlatego wielką naszą troską powinno być dzisiaj formowanie świadomości i poczucia obywatelskości.

T. Mazowiecki, Nowa wiosna Polski obywatelskiej, Gazeta Wyborcza, 21-22 sierpnia 2004, nr 196, s. 21-22.

A. (0-3 pkt.)

Wskaż trzy cechy charakterystyczne dla pojęcia „partyjniactwa”, które wskazuje T. Mazowiecki.

1.
2.
3.

B. (0-4 pkt.)

Podaj cztery główne elementy, które zdaniem autora zniechęcają społeczeństwo do polityków i polityki w Polsce.

1.
2.
3.
4.

C. (0-1 pkt.)

Wyjaśnij społeczne znaczenie prawa Kopernika-Greshama.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

D. (0-3 pkt.)

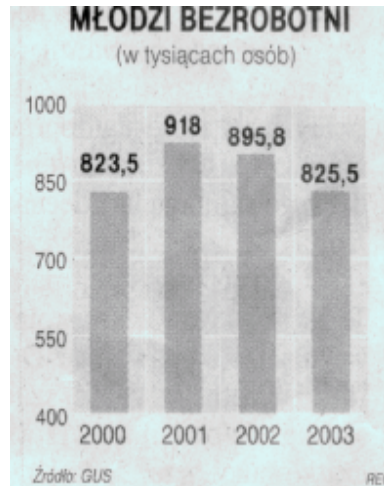
Wskaż trzy elementy, które zdaniem autora są konieczne dla ukształtowania się „zdrowego społeczeństwa”.

1.
2.
3.

Zadanie 18. (0-9)

Na podstawie poniższego źródła informacji rozwiąż polecenia **od A do E**.

Sytuacja młodych na rynku pracy nadal jest dramatyczna. Zatrudnienia nie może znaleźć 41% z nich. [...]



Rzeczpospolita, 25 sierpnia 2004, nr 199, s. 1.

A. (0-1)

Określ tendencję zjawiska bezrobocia wśród młodych bezrobotnych w latach 2002-2003.

.....

B. (0-1)

Oblicz, o ile wzrosła liczba młodych bezrobotnych w latach 2000-2001.

.....

C. (0-2)

Podaj dwa argumenty negatywnego wpływu bezrobocia wśród młodych na kształtowanie się społeczeństwa obywatelskiego w Polsce.

1.

.....

2.

.....

D. (0-1)

Oblicz, ilu bezrobotnych znajduje pracę w roku 2003 w stosunku do roku poprzedniego.

.....

E. (0-4)

Wyjaśnij, jakie znaczenie może mieć dla społeczeństwa i państwa skazywanie młodych ludzi na poszukiwanie pracy za granicą. Wskaż dwa pozytywne i dwa negatywne skutki tego zjawiska.

.....

.....

.....

.....

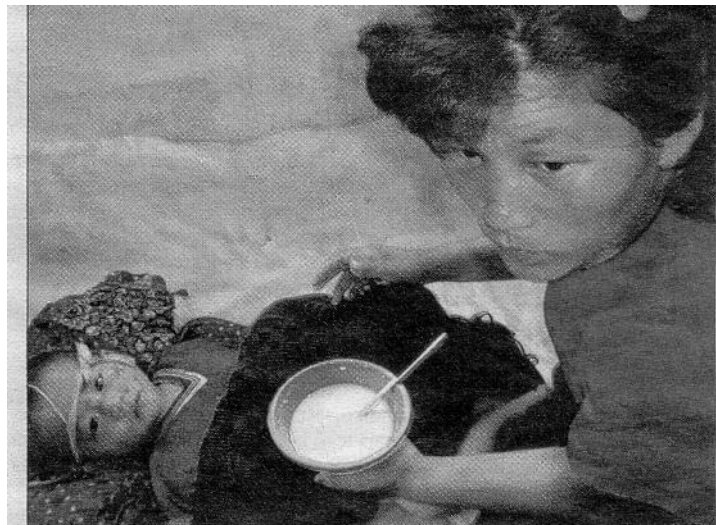
.....

.....

.....

Zadanie 19.(0-4)

Na podstawie poniższego źródła informacji wskaż cztery elementy, które uniemożliwiają rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Korei Północnej.



Niedożywiony trzyletni chłopiec Jong Song Chol trafił do szpitala w północnokoreańskim Sinyang

Głód w Korei

S talinowski skansen – Korea Północna – przeżył w latach 1995-99 straszliwy głód. Mogło wtedy umrzeć nawet 2 mln ludzi (cała populacja liczy 22 mln). Od tego czasu sytuacja uległa poprawie, głównie dzięki pomocy międzynarodowej.

Zdaniem ekspertów Korei grozi jednak powrót katastrofalnego głodu z powodu wdrażanej właśnie reformy

gospodarczej. Dawny system rozdawnictwa podstawowych dóbr i towarów przez państwo się załamał, a wielu nie stać już na zakup ryżu na wolnym rynku po 700 wonów za kilogram (5 dol.) – rok temu ryż kosztował 130 wonów. Przeciętna płaca wynosi 2000 wonów. Ceny żywności stale rosną, a płace większości ludzi stoją w miejscu.

MAK

Gazeta Wyborcza, nr 196, 21-22 sierpnia 2004 r. s. 29.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 20.(0-4)

Na podstawie poniższych kosztów wynajęcia mieszkania rozwiąż polecenia od A do B.



Rzeczpospolita nr 203, 30 sierpnia 2004 r, D1.

A. (0-2)

Wskaż dwa miasta o najwyższych cenach mieszkań dla studentów.

1.
2.

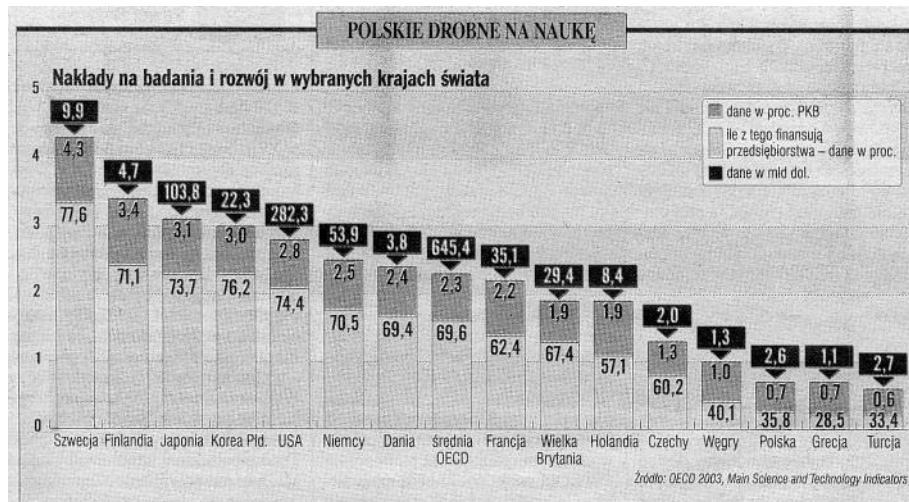
B. (0-2)

Wskaż dwa miasta o najniższych cenach wynajęcia mieszkań dla studentów.

1.
2.

Zadanie 21 (0-5 pkt.)

Na podstawie informacji statystycznych rozwiąż poniższe polecenia **od A do B**.



Gazeta Wyborcza, nr 233, 4 października, s. 30.

- A. Oceń nakłady na naukę w Polsce w porównaniu z krajami wysokorozwiniętymi, analizując nakłady przedsiębiorstw i państwa.

.....

.....

.....

.....

- B. Wskaż, po jednym państwie o najwyższych, nakładach na naukę

w Azji -

w Europie -

na świecie -

Zadanie 22 (0-2 pkt.)

Na podstawie poniższego źródła, wyjaśnij, jakie dwa elementy zdaniem autora wymagają zmian we wzajemnych relacjach Polaków i Europejczyków po wejściu Polski do UE.

Szersze otwarcie

Myślę że jest to wręcz wymóg naszych czasów. Jesteśmy we wspólnej strukturze politycznej, toteż bliska współpraca i wymiana doświadczeń będą czymś nieuchronnym. Ot, na przykład po ostatnich obchodach rocznicy Powstania Warszawskiego mylenie go z powstaniem w getcie traktowane jest na zachodzie jako błąd. Do niedawna nikt nawet tego nie zauważał. To, co stało się 1 maja, dla nas obywateli „młodszej” Europy, było wręcz cudem. Po raz pierwszy od XVI wieku ta część świata może mówić własnym głosem [...]

prof. Andrzej Romanowski [w:] *Gazeta Wyborcza*, 21-22 sierpnia 2004, nr 196, s. 20.

A series of horizontal dotted lines for writing.

